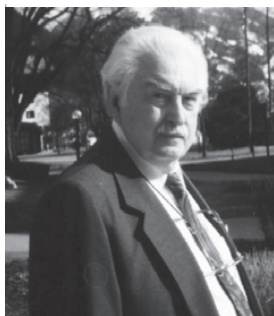


Małgorzata Dzięgielewska

Zakład Andragogiki i Gerontologii Społecznej Uniwersytetu Łódzkiego

Wojciech Pędich

Honorowy Przewodniczący Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego



Profesor Boris Velimirović

*honorowy członek
Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego
— wspomnienia pośmiertne*

W dniu 9 stycznia 2010 roku w Baden pod Wiedniem zmarł w wieku 86 lat prof. Boris Velimirović, wybitny lekarz epidemiolog i gerontolog, członek honorowy Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego, wielki miłośnik Polaków i naszego kraju. Wielokrotnie odwiedzał Polskę, uczestniczył w wielu konferencjach naukowych Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego, przedstawiał swoje przemyślenia jako wykładowca lub uczestnik dyskusji. Był poliglotą, który posługiwał się także językiem polskim w sposób bardzo dla niego specyficzny, co zjednywało mu sympatię słuchaczy. Był naszym przyjacielem.

Pisząc o profesorze Velimiroviću, należy wspomnieć o początkach jego związków z Polską. Jako kilkunastoletni chłopiec w 1938 roku uczestniczył w zlocie harcerskim organizowanym przez Aleksandra Kamińskiego nad jeziorem Narocz, a w następnym roku był na obozie w Górkach Wielkich. To wydarzenie tak wpłynęło na młodego chłopca, że zapragnął on w późniejszych latach studiować medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Sytuacja polityczna po II wojnie światowej uniemożliwiła realizację tego marzenia. Pierwszym jego miejscem pracy po ukończeniu Uniwersytetu Medycznego w Pradze był czeski Cieszyn. Profesor często wspominał, jak oglądał Polskę — polski Cieszyn — z okien swojego pokoju w szpitalu.

Profesor Boris Velimirović, z urodzenia Serb, większość swojego życia zawodowego spędził w kilkunastu krajach świata jako funkcjonariusz Światowej Organizacji Zdrowia, by zakończyć karierę jako profesor i dyrektor Instytutu Medycyny Społecznej Uniwersytetu w Grazu (Austria). Od wielu lat interesował się problemami gerontologii i geriatrii, szczególnie problemami ochrony zdrowia ludzi starych.

Urodził się 27 stycznia 1924 roku w Knjazevac (Jugosławia). Studia medyczne ukończył w 1951 roku na wydziale lekarskim uniwersytetu w Pradze, dyplom nostryfikował na uniwersytecie w Wiedniu. Miał bardzo specyficzną drogę zawodową i naukową. W latach 1950–1962 pracował w Klinice Chorób Wewnętrznych Uniwersytetu w Wiedniu, gdzie w 1958 roku uzyskał specjalizację z chorób wewnętrznych. W 1965 roku uzyskał stopień DTPH w *School of Hygiene and Tropical Medicine* Uniwersytetu w Londynie. W latach 1962–1963 brał udział w misji ONZ w Kongo, w latach 1963–1964 — w misji PAHO-WHO Lima w Peru. W latach 1964–1965 był dyrektorem *Malaria Eradication Project* WHO na Haiti, w latach 1966–1967 — szefem zespołu *Schistosomiasis*, WHO w Nigerii, w 1968 roku — szefem zespołu *Training Course for Malariologists*, WHO w Turcji, w latach 1968–1973 — Senioremem *CD Adviser*, WPRO/WHO Manila na Filipinach. W latach 1976–1979 był szefem *Field Office US-Mexico Border*, PAHO/WHO, El Paso, Texas w Stanach Zjednoczonych, natomiast w latach 1979–1984 — szefem *Communicable Diseases Unit*, WHO/EURO w Kopenhadze. W 1974 roku został docentem epidemiologii, a następnie od 1982 roku profesorem uniwersytetu w Wiedniu. W latach 1984–1991 był dyrektorem Instytutu Medycyny Społecznej Uniwersytetu w Grazu. Od 1991 roku był na emeryturze.

(W. Pędich): Poznałem prof. Borysa Velimirovića w 1990 roku na konferencji WHO *Maximizing of health potential of hospital patients* w Hochzirl (Austria), gdzie przedstawił referat pod tytułem *Balance between community-based and hospital-institutional care of the elderly*. Zaprosiłem go wtedy do Polski. To zapoczątkowało naszą wieloletnią przyjaźń i współpracę.

W latach 1991–1999 profesor Velimirović wziął udział w 6 zjazdach i konferencjach naukowych Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego, na których 5-krotnie wygłaszał referaty o tematyce gerontologicznej oraz czynnie uczestniczył w dyskusjach. Poniżej podano tytuły przedstawianych przez niego referatów w Polsce oraz daty i miejsca ich prezentacji:

- 1) 20–21 września 1991 roku, Białystok; VII Zjazd Sekcji Geriatrycznej Polskiego Towarzystwa Lekarskiego — B. Velimirović: *Dilemma of medical and social costs with the changing population structure* (wydano obszerne streszczenie polskie i angielskie);
- 2) 9–10 listopada 1995 roku, Kraków; Sympozjum Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego „Starzenie się ludności — stan obecny, tendencje, prognozy” — B. Velimirović: udział w dyskusji;
- 3) 18–19 października 1996 roku, Łódź; Konferencja Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego „Przygotowanie do starości” — B. Velimirović: *Vorbereitung auf das Alter* (pełny tekst w pamiętniku konferencji);
- 4) 16–18 października 1997 roku, Bystra Śląska; VIII Zjazd Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego „Odpowiedzialność za własną starość” — B. Velimirović: udział w zjeździe;
- 5) 9–10 maja 1997 roku, Rzeszów; Konferencja Akademii Pedagogicznej oraz Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego „Problemy społeczne w okresie zmian systemowych w Polsce” — B. Velimirović: „Jakość życia i komponenty standardu życia” oraz „Konsekwencje zdrowotne i socjalne rozwoju demograficznego pod kątem osób starszych” (pełne teksty referatów w pamiętniku konferencji);
- 6) 15–16 października 1999 roku, Łódź; Konferencja Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Łódzkiego oraz Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego „Przestrzeń życiowa i społeczna ludzi starszych” — B. Velimirović: *Die Grundbegriffe der Oekologie alternder Menschen* (pełny tekst w materiałach konferencji).

(M. Dzięgielewska): Profesora poznałam na konferencji w Krakowie w 1995 roku. Ponieważ w tym roku jechaliśmy z mężem na stypendia naukowe do Wiednia, profesor zaprosił nas w odwiedziny do siebie. Tak rozpoczęła się nasza wieloletnia przyjaźń z nim i jego małżonką. Profesor żywo interesował się wszystkimi przemianami, które dokonywały się w Polsce. W czasie każdych odwiedzin, zarówno naszych w Austrii, jak i profesora z małżonką w Polsce, musieliśmy zdawać relacje z aktualnej sytuacji. Profesor ze szczegółami orientował się w naszej polityce i wielokrotnie rozważaliśmy nasze polskie transformacje. Jako doświadczony specjalista w zakresie organizacji zdrowia w wielu zakątkach świata dyskutował z nami, jaką drogą powinna pójść reforma polskiej służby zdrowia.

Udział profesora Borysa Velimirovića w konferencjach naukowych organizowanych przez Polskie Towarzystwo Gerontologiczne podnosił prestiż tych wydarzeń, a jego zainteresowanie działalnością Towarzystwa w miły sposób stymulowało aktywność ówczesnego Zarządu Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego. Wykładał po niemiecku lub po polsku. Był wzruszający w posługiwaniu się językiem polskim. W 2005 roku Polskie Towarzystwo Gerontologiczne nadało mu tytuł Członka Honorowego Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego. W ostatnich latach profesor Velimirović nie uczestniczył już w polskich spotkaniach naukowych ze względu na pogarszający się stan zdrowia.

Pisząc o dorobku naukowym — a profesor był do ostatnich lat życia cenionym autorem i współautorem wielu podręczników medycyny — nie można zapomnieć o jego pasjach pozamedycznych, przede wszystkim o malarstwie. Z każdej podróży do różnych zakątków świata powstawał jedyny w swoim rodzaju dziennik, składający się z pejzaży miejsc odwiedzanych przez niego. Malował świetnie, miał swoją technikę, ale często bawił się, tworząc obrazy malowane „impresjonistycznie”, realistycznie lub naśladując malarstwo cerkiewne czy japońskie. Obdarowywał swoimi obrazami bardzo bliskich przyjaciół i w ten sposób jego dzieła wiszą w mieszkaniach od San Francisco przez Europę (w tym Łódź i Białystok) do Tokio. Należy także napisać o jego miłości do kotów. W domu państwa Velimirović zawsze przebywały dwa koty, traktowane po królewsku.

(M. Dzięgielewska): Profesor Boris Velimirović był wyjątkową osobą, o wielkim sercu dla przyjaciół. Ciężka i przewlekła choroba w ciągu ostatnich lat coraz bardziej go ograniczała. Ostatni raz widzieliśmy go miesiąc przed śmiercią i chociaż nie mogliśmy długo ze sobą rozmawiać, jak to dawniej bywało, to pozostanie nam w pamięci jego uśmiech i radosny wyraz twarzy i oczu na nasz widok.

U osób, które miały sposobność poznać profesora Velimirovića w Polsce, słuchać jego wykładów i rozmawiać z nim, pozostanie w pamięci nie tylko jako naukowiec, ale także jako czarujący i przyjazny człowiek.